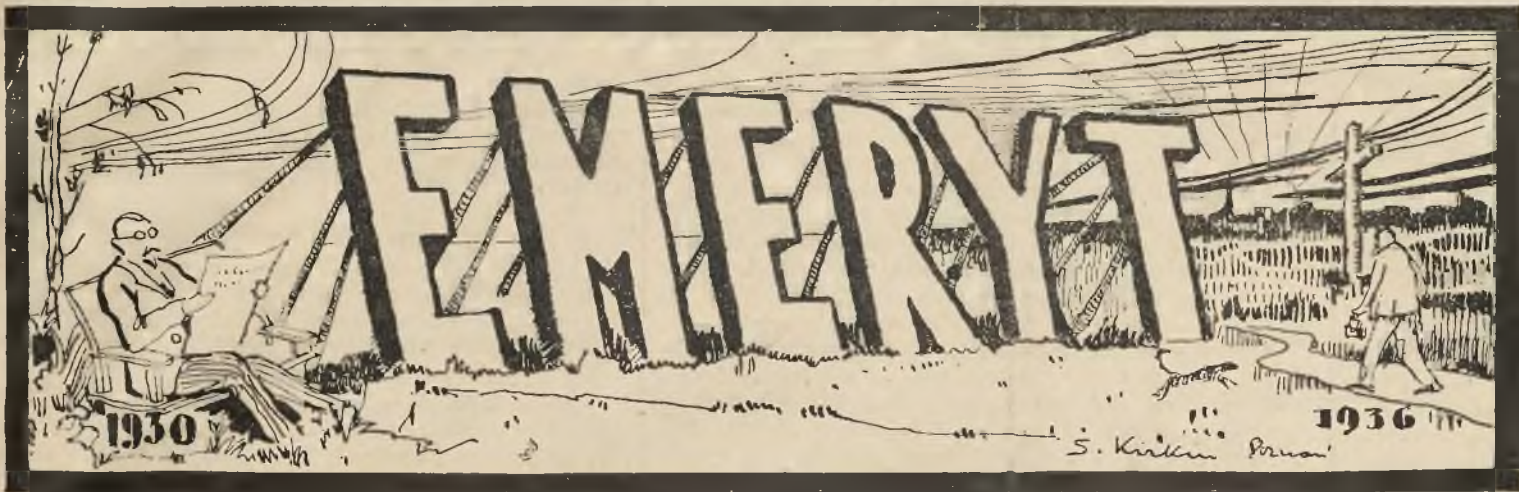


Poznań, dnia 15 grudnia 1937 r.



wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Oplata pocztowa uiszczona
gotówką
Adres

Redakcji i Administracji
Poznań, Matejki 54
Telefon Nr 8-86-38

Konto poczt. - rozrach. tylko
dla prenumeraty № 50.

Prenumerata:

rocznie zł 6,00
kwartalnie „ 1,50
pojedynczy Numer . . „ 0,25

Ogłoszenia:

drobne: 1 słowo 10 gr,
napis 1 słowo 20 gr
reklamy: 1/4 strony 40 złotych,
100 mm kw. 0,30 zł.

ZYCZENIA ŚWIĄTECZNE

Po raz trzeci zbliżają się święta Bożego Narodzenia od czasu wydania dekretu wywłaszczającego emerytów z praw nabytych, odbierającego im, wdowom i sierotom należne i zagwarantowane ustawami zaopatrzenia na starość.

Starania nasze, prowadzone największymi wysiłkami i ofiarnością nie zdołały dotychczas wyjednać uchylecia dekretu, pomimo przyrzeczeń najmniżejrodajniejszych czynników, nie zdołały spowodować naprawienia wyrządzonej krzywdy.

Nadechodzące święta obchodzić będziemy znów w atmosferze przygnębienia materialnego i moralnego, w trosce o byt nasz i naszych rodzin o poszanowanie prawa i sprawiedliwości w Polsce.

Łamiąc się opłatkiem z naszymi Czytelnikami i życząc Im sześciuświątecznych świąt, myślimy o wszystkich tych, którzy zepchnięci na dno nędzy i rozpacz przez ustawiczne cięcia i redukcje emerytur, nie mają środków na zaspokojenie głodu dzieci, na wywołanie, w tym dniu radości całego świata chrześcijańskiego, uśmiechu na ich usteczkach przez jakikolwiek podarek.

Nie sądźcie Kochani Czytelnicy, iż jesteście odosobnieni lub zupełnie opuszczeni, że znikła nadzieja na naprawienie wyrządzonej krzywdy, że otaczające nas na świecie dobro i piękno jest wyłącznym przywilejem wybrańców losu, że prawo, sprawiedliwość, poczucie słuszności i racji nie mają w świecie obecnym najmniejszego waloru. Wiercie, że najeczęściej w ostatniej chwili, kiedy człowiek zwątpił już we wszystko i wszystkich, zjawia się miłosierdzie Boże, które nadaje wartość życiu i wzmacnia wiarę w istnienie Boga.

Przechodząc na świat Dzieciatko Jezus, w którym pokładamy nieograniczoną ufność, przyczyni się zapewne do poprawy naszego losu, ukoji Wasz ból, rozjaśni uśmiechem Wasze oblicza, przyniesie odprężenie i naprawienie krzywd w co wierzymy niezłomnie starą wiarą Ojców naszych.

Starzy *)

Nieraz się mówi z lekceważeniem:
To starzy! Dawno minal ich czas!
Ale w tych starych duch wra plomieniem
I od teozowych mieni się kras.
Szafując sercem bez obrachunku.
Szli wśród zatrutych grofów i dzid.
I wciąż czekali na posterunku.
Rychło dla Polski zabłysnie świt.

Czar romantyzmu pierś im kształtował,
Lecz nie na miarę krawieckich miar,
Każdy tyłką w swem sercu chował
I z posród mroków w słońce się dał.
Rozwiewał czynem epokę szarą,
Na przykład słabszym w mecenstwie trwał,
Złł poświęceniem, pracą, ofiarą,
A jeśli trzeba życie swe dał.

Już od dzieciństwa w zaborezej szkole,
Do walki z wrogiem rodził się bunt,
Rosły im skrzydła w krwawym mrozole,
Wzniosły się myśli urabiał grunt.
Owiani świeżą powstańca burzą,
Czerpali światłość z wylanej krwi,
Kochali dużo, cierpieli dużo,
Ci starzy ludzie z dawniejszych dni.

Złakłoby rumieniec Polski oblicza,
Gnałoby pamiątek padłyby w gruz,
Gdyby nie plomien ksiąg Sienkiewicza,
Gdyby nie oracz Naroda — Prus.
Skryłoby głowy senne szlafmycki,
Zatruta dusze mogiła pleśń,
Gdyby nie wrzacy hymn Konopnickiej,
Czyn Orzeszkowej, Asnyka pieśń.

Kiedy przypomnę, to mi się marzy,
Coś, jak poemat, jak piękny sen.
Dzielni to ludzie byli ci starzy,
Szkoda, że znikli z światowych scen.
O wolna Polsko, tym, co zostali,
Na pożegnanie choć uśmiech dał,
Bo oni w losów szalonej fali
Tworzyli Tobie dzisiejszy Maj.

*) Mucha 13. 9. 1929.

REZOLUCJE

uchwalone na nadzwyczajnym Walnym Zebraniu emerytów, wdów i sierót, odbytym w Poznaniu w sali Ogrodu Zoologicznego dnia 3. grudnia 1937.

Zebrani w Poznaniu w dniu 3. grudnia 1938 emeryci państwowi, wdowy i sieroty uchwalili:

1) Zwrócić się do JWP. Panów: Marszałka Senatu i wszystkich Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej z gorącą prośbą o spowodowanie rozpatrzenia przez Komisję Budżetową Senatu noweli emerytalnej Pana Posła Ostafina o uchyleniu dekretu z dnia 22. listopada 1935 i przyjęcia tej noweli przez Senat Rzeczypospolitej po skreśleniu krzywdzących postanowień jak: zmiany art. 11 i 25 oraz dodatkowego opodatkowania.

2) Uprosić Wysocki Sejm o przyjęcie poprawek dokonanych przez Senat i nadanie noweli uchylającej dekret mocy ustawy.

Nędza i rozpaczliwe położenie emerytów, wdów i sierót nie wymagają dalszego uzasadnienia prośby.

Dekret z dnia 22. listopada 1935 odbierający prawa nabyte i zagwarantowane ustawami państwowymi po ich 15-letnim obowiązywaniu, uznany został przez kierowników nawy państwowej za krzywdzący i nie przemyślany, a mimo to obowiązuje nadal i odbiera ostatnie grosze, nie wystarczające do wyżywienia nas i rodzin naszych.

Żadne z państw powstałych na gruzach wielkiej wojny światowej nie skrzywdziło tak swoich obywateli jak Polska. Nazwani „emerytami zaborezami” pomimo zasług, które położyliśmy dla zdobycia wolności i niepodległości Ojczyzny, dla zmontowania Jej państwowości, zostaliśmy wyrzuci z przysługujących praw, pozbawieni środków do życia.

Odwlekanie uchylecia wyrządzonej krzywdy wywołuje rozgoryczenie wśród społeczeństwa, przeszkadza konsolidacji narodu, co nie leży w interesie państwa.

Rząd wyraził zgodę na uchylenie dekretu a nawet wstawił już w zeszłym roku do budżetu państwowego kwotę 4 mil. złotych na wykonanie uchylecia, nie zachodzą za tym żadne trudności budżetowe do naprawienia wyrządzonej krzywdy.

3) Zebrani zwracają się do Rządu Rzeczypospolitej z prośbą o upłynnienie kwoty 4. mil. złotych uchwalonej w ubiegłej sesji Izby ustawodawczej z przeznaczeniem na poprawienie losu emerytów i wypłacenie tej kwoty emerytom i wdowom w formie zapomóg z powodu nędzy spowodowanej obcięciami i wzrostem drożyzny.

Sekretarz
WŁ. MATUSZKIEWICZ.

Przewodniczący
ADOLF JAŚLAR.

Zebranie Emerytów Państwowych

w Poznaniu w dniu 3 grudnia 1937 r.

Przy szczególnie wypełnionej wielkiej sali restauracji Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu, odbyło się w dniu 3. grudnia br. o godz. 16-tej pod przewodnictwem prof. Jaślara jako prezesa miejscowej Filii Związku Emerytów zebranie emerytów państwowych, wdów i sierót.

Po odczytaniu protokołu ostatniego zebrania i po serdecznych słowach wypowiedzianych przez prof. Jaślara, sprawę konieczności uchylecia dekretu z listopada 1935 referował prezes Okręgowego Związku Emerytów p. Zygmunt Gizella.

Przedstawił on pokrótce przebieg dotychczasowych usiłowań Zrzeszeń Emerytalnych o zniesienie dekretu, odbierającego emerytom 1/4 część lat służby, zaliczonej do wysługi prawomocnymi dekretemi indywidualnymi i to wbrew obowiązującym od 15 lat

ustawom o policzalności do wysługi pełnych lat służby i wbrew zobowiązaniom państwa, złożonym wobec pracowników państwowych przy przyjmowaniu ich do służby.

Mówca przytoczył przykłady przepisów emerytalnych całego szeregu państw zachodnich, biorących udział w wojnie, w których prawa emerytalne zostały w całej pełni uszanowane pomimo iż państwom tym dostały się z przejęciem terenów żywioły i redentystyczne jak w północnym Tyrolu lub wschodniej Francji.

Polska wraz z ziemiami jej przyznanymi otrzymała element polski, patriotyczny, który przez cały czas niewoli pracował dla polskości i oswobodzenia Ojczyzny a mimo to podzieliła swoich obywateli na klasy, odmawiając jednej z nich swojej pomocy

i wydziedziczając ją z praw nabytych, przyznając natomiast drugiej, uprzywilejowanej, wszystkie korzyści, jako lepiej zasłużonej dla Ojczyzny.

Odebranie praw emerytom nastąpiło rzekomo z powodu przecięcia Skarbu wydatkami na emerytury, jakkolwiek powszechnie wiadomo, że wydatki te powstały nie tylko wskutek wyrzucania ze służby państwowej dziesiątków tysięcy ludzi zdolnych, dzielnych, wpracowanych i pożytecznych, ale także z powodu przyznawania wysokich emerytur ludziom, którzy nigdy w służbie państwowej nie pracowali, a jednak obciążają w wysokim stopniu fundusz emerytalny.

Na tle powyższego referatu wywiązała się niezmiernie żywa i interesująca dyskusja, w której podnoszono co następuje: